

Sygn. akt I Ca 317/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Arkadiusz Kuta

Sędziowie: SO Dorota Twardowska /spr./

SO Teresa Zawistowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2013 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Iławie

z dnia 9 września 2013 r., sygn. akt I C 114/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda A. K. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt I Ca 317/13

UZASADNIENIE

Powód A. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 40.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznał wskutek śmierci osoby najbliższej - siostry E. K. w dniu 13 listopada 2005 r.

Pozwane (...) Spółka Akcyjna w W. wniosło o oddalenie powództwa. Przyznano, że pomiędzy sprawcą zdarzenia, a poprzednikiem prawnym Spółki została zawarta umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obowiązująca w dniu zdarzenia, wskazywano jednak na fakultatywny charakter zadośćuczynienia.

Wyrokiem z dnia 9 września 2013 r. Sąd Rejonowy w Iławie oddalił powództwo i orzekł o nieobciążeniu powoda kosztami procesu.

Ustalono, że w dniu 1 września 2005 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego siostra powoda - E. K. doznała obrażeń ciała skutkujących jej zgonem w dniu 13 listopada 2005 r. Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u poprzednika prawnego pozwanego. Śmierć siostry wywołała u powoda zaburzenia emocjonalne bezpośrednio po zdarzeniu. Powód, będąc również uczestnikiem tego wypadku drogowego, czuł się winny temu, iż nie zajął w pojeździe miejsca na którym podróżowała jego siostra. W okresie około roku po wypadku powód cierpiał na brak apetytu, spadek masy ciała, zaburzenia snu, odczuwanie wewnętrznej złości, niemniej jednak wszystkie te okoliczności nie odbiegały od typowych symptomów charakterystycznych dla przeżywania śmierci osoby najbliższej przez członków rodziny. Obecnie społeczne zachowania powoda nie wykazują objawów zaburzenia, jedynie okresowo powód obwinia się za śmierć siostry, ale nie jest to okoliczność dezorganizująca jego psychiczne zachowanie. Występujące u powoda zaburzenia nie były na tyle silne, aby zobligowany był on do korzystania z opieki psychiatrycznej czy też psychologicznej, nie wywołały u powoda trwałego uszczerbku na zdrowiu. Powód w okresie poprzedzającym śmierć siostry mieszkał z nią razem w N., gdzie oboje świadczyli pracę zarobkową, zaś z uwagi na okoliczność, iż pomiędzy rodzeństwem istniała jedynie roczna różnica wieku, powód ze zmarłą mieli bardzo dobry kontakt, łączyła ich silniejsza więź niż z pozostałym rodzeństwem.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powództwo nie było zasadne. Wskazano, że okoliczności faktyczne nie są sporne. Opinia sądowo – psychologiczna sporządzona przez biegłą psycholog K. Ł. nie została zakwestionowana. Podkreślono, że ma ona kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, skoro powód poprzez brak stawiennictwa na termin rozprawy w dniu 9 września 2013 r. pozbawił się możliwości złożenia zeznań. Sąd pierwszej instancji wskazał, że zapatrywania powoda co do kwalifikacji jego roszczenia w obrębie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. są trafne. Nie oznacza to jednak automatyzmu w przyznawaniu zadośćuczynienia. Nie każdą więź rodzinną można zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Bierze się pod uwagę takie okoliczności jak dramatyzm doznań osób bliskich, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rolę, jaką w rodzinie pełniła, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień, w jakim pozostali członkowie umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, skorzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w trudnej sytuacji, proces leczenia doznanej traumy mający na celu pomoc w odbudowie struktury rodziny i przywrócenie znaczenia każdego z jej członków. Wprawdzie dla przyznania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie jest niezbędne, aby rozstrój zdrowia spowodował trwałe następstwa chorobowe, ale nieznaczny i krótkotrwały rozstrój zdrowia nie stanowi dostatecznej podstawy żądania zadośćuczynienia.

W ślad za opinią biegłej psycholog Sąd pierwszej instancji wskazał, że powód nie doznał ani trwałego uszczerbku na zdrowiu. Zaburzenia, które u niego wystąpiły po śmierci siostry, trwały około roku, mieściły się w granicach przeżyć typowych dla sytuacji przeżywania żałoby po śmierci osoby bliskiej i nie spowodowały trwałych zaburzeń funkcjonowania powoda w życiu osobistym i społecznym. Obecnie zaburzenia takie nie występują. Zaakcentowano również okoliczność, iż powód nie korzystał z form terapii psychologicznej i psychiatrycznej, a od zdarzenia upłynął znaczny – bo ośmioletni okres czasu. Zdaniem Sądu pierwszej instancji nie ma wątpliwości, że z upływem czasu ujemne doznania osób dorosłych związane ze śmiercią osoby bliskiej ulegają naturalnemu osłabieniu. Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd pierwszej instancji powództwo oddalił, uznając że przedstawione przez powoda okoliczności nie stanowią wystarczającej podstawy do uwzględnienia żądania pozwu. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c.

W apelacji powód A. K. wniósł o zmianę powyższego wyroku i zasądzenie od pozwanego kwoty 15.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty, a ponadto zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania za obie instancje. Skarżący zarzucił naruszenie prawa materialnego, to jest art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., polegające na błędnej wykładni i na przyjęciu, że nie wykazał on, aby nagła i niespodziewana śmierć siostry E. K. wywołała ból, cierpienie i poczucie krzywdy oraz stanowiła naruszenie jego dóbr osobistych w postaci zerwania szczególnej więzi rodzinnej. Skarżący nie kwestionował ustaleń faktycznych, jednak w jego ocenie żądanie zadośćuczynienia w kwocie

15.000 zł było uzasadnione. Podkreślił, że zmarła była jego młodszą siostrą, z którą łączyła go bliska więź emocjonalna. Z uwagi na nieznaczną różnicę wieku ich relacje były szczególne, spędzali ze sobą wolny czas, wspólnie wypełniali powierzone im obowiązki, mieli wspólne koleżanki i kolegów, zaś już w dorosłym życiu powód pozostawał z siostrą nadal w bliskich relacjach, gdyż razem mieszkali i świadczyli pracę w N.. W tych okolicznościach powód swą więź emocjonalną z siostrą postrzegał przez pryzmat wyjątkowej zażyłości, znacznie głębszej aniżeli relacje rodzinne z pozostałym rodzeństwem – braćmi. Powód w dalszym ciągu funkcjonuje w poczuciu krzywdy i obarczania się winą, iż w dniu 01 września 2005 r. nie zamienił się ze zmarłą na miejsca w pojeździe biorącym udział w wypadku, zaś okolicznością bezsporną pozostawało, iż w okresie około roku od dnia wypadku powód doznał naruszenia „dobrostanu emocjonalnego i psychicznego”. Zdaniem skarżącego brak stwierdzenia uszczerbku na zdrowiu i potrzeby skorzystania z terapii psychologicznej nie może być miernikiem głębokości przeżywanego po stracie siostry traumy i nie może w żaden sposób traumy tej umniejszać. Długość okresu żałoby zależy od odporności psychicznej danej osoby, jej uwarunkowań osobowościowych oraz od faktycznej więzi łączącej dwie osoby. Powód podkreślił, że śmierć siostry wywołała u niego głębokie i dotkliwe przeżycia o charakterze niemajątkowym, które powinny być odpowiednio wynagrodzone.

W odpowiedzi na apelację (...) Spółka Akcyjna w W. wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu za drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda była bezzasadna. Sąd Okręgowy w Elblągu w całości podziela ustalenia i ocenę prawną dokonaną przez Sąd pierwszej instancji, przyjmując je za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Nie ma racji skarżący twierdząc, że każde naruszenie dóbr osobistych w postaci więzi rodzinnej obliguje sąd do uwzględnienia roszczenia o zasądzenie zadośćuczynienia z art. 448 k.c. Wynika to zarówno z treści art. 448 k.c. („sąd może”), jak i z funkcji zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Polega ona na możliwym do osiągnięcia środkami materialnymi złagodzeniu skutków negatywnych doznań, wynikających z naruszenia dóbr osobistych. Dlatego oceniając zarówno możliwość zasądzenia, jak i wysokość odpowiedniej sumy pieniężnej, sąd musi wziąć pod uwagę kompensacyjny charakter zadośćuczynienia. W przypadku A. K. nie ma podstaw, aby twierdzić, że pozostaje on w stanie wymagającym tego rodzaju wsparcia, a odwołując się do jego przeżyć sprzed ośmiu lat, wskazać trzeba, że nie miały one cech wymuszających kompensację. Prawdziwa jest bowiem teza, że tragiczna śmierć osoby bliskiej, przy normalnych relacjach rodzinnych, jest zawsze niezwykle bolesnym przeżyciem, ale nieprawdziwe jest zapatrywanie, że zawsze uzasadnia zadośćuczynienie, bowiem pozostaje ono w kolizji z cytowaną normą art. 448 k.c., a obecnie także 446 § 4 k.c.

Nie można uznać, że wyłączną przesłanką zasądzenia zadośćuczynienia z art. 448 k.c. jest ustalenie bliskich relacji pomiędzy powodem, a jego siostrą E. K. oraz faktu, że siostra powoda zmarła w okolicznościach, za które ponosi odpowiedzialność podmiot ubezpieczony u pozwanego od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Trzeba także, aby powstała krzywda, która wymaga kompensacji w formie zadośćuczynienia. W uzasadnieniu pozwu wnioskowano o dopuszczenie dowodu z przesłuchania powoda na okoliczność skali negatywnych doznań („krzywdy, bólu i cierpienia”), jakie towarzyszyły mu bezpośrednio po śmierci siostry.

Należy podzielić motywy przytaczane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż w przedmiotowej sprawie powód – co do zasady – pozbawił Sąd materiału dowodowego pozwalającego na weryfikację okoliczności podnoszonych w pozwie co do rzeczywistych skutków i wpływu śmierci siostry E. K. na jego funkcjonowanie. W tym kontekście zarzuty podnoszone przez powoda w apelacji opierają się praktycznie na wywodach biegłej z zakresu psychologii zawartych w opinii pisemnej z dnia z dnia 28 maja 2013 r., jak i jej późniejszym pisemnym uzupełnieniu z dnia 29 lipca 2013 r. Jednak nieuprawnionym działaniem byłoby stawianie znaku równości pomiędzy dowodem z opinii biegłej, a dowodem z wysłuchania powoda w charakterze strony, nawet przyjmując możliwość, iż okoliczności ustalone za pomocą tych dwóch odmiennych źródeł dowodowych mogłyby prowadzić do analogicznych wniosków. Powód w sposób prawidłowy został wezwany do osobistego stawiennictwa na rozprawę w dniu 09 września 2013 r. celem

przeprowadzenia dowodu z jego zeznań. Uchybiając temu obowiązkowi musiał liczyć się zatem z negatywnymi dla niego konsekwencjami, zwłaszcza, iż znany był mu rygor niestawiennictwa.

Jednocześnie powód nie wyjaśnił przyczyn niestawiennictwa ani w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, ani też w uzasadnieniu apelacji. W tej sytuacji zasadniczym dowodem dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, którym dysponował Sąd, była opinia biegłej z zakresu psychologii K. Ł.. Na podstawie wniosków z niej wynikających możliwym było pozytywne zweryfikowanie podawanej przez powoda okoliczności, iż łączyły go z siostrą dobre relacje oraz bliska więź emocjonalna, na co wpływ miała mała niewielka różnica wieku pomiędzy rodzeństwem, posiadanie grona wspólnych znajomych, a także wspólne zamieszkiwanie w okresie dorosłego życia. Śmierć siostry niewątpliwie wywołała u powoda naruszenie dobrostanu emocjonalnego i psychicznego, czego przejawem były trwające przez okres około jednego roku dolegliwości somatyczne, niemniej ta okoliczność nie spowodowała trwałych masywnych zaburzeń w jego funkcjonowaniu osobistym i zawodowym. Powód w okresie następującym po śmierci siostry świadczył pracę zarobkową, był zdolny do budowania trwałych, bliskich relacji uczuciowych z kobietami, nie korzystał z pomocy psychiatrycznej i psychologicznej, nie uległo zaburzeniu również jego funkcjonowanie na łonie rodziny, czego emanacją jest obecnie choćby znacznie większy stopień zaangażowania powoda w wychowanie syna zmarłej siostry i poczucie wzmożonej odpowiedzialności za to dziecko.

W ocenie Sądu Okręgowego, analizując dane przedstawione w tej opinii, można uznać, że relacje emocjonalne pomiędzy powodem i zmarłą były prawidłowe, typowe dla dorosłego rodzeństwa, choć w tym przypadku proces ich „rozluźnienia” był w swoisty sposób spowolniony z uwagi na zajmowanie jednego lokalu mieszkalnego podczas pobytu i świadczenia pracy poza stałym miejscem zamieszkania. Nie ulega wątpliwości, że powodowi towarzyszą takie odczucia, które uznać można za naturalnie związane z tragiczną śmiercią osoby bliskiej. Okres żałoby przeszedł on z rodzeństwem i rodzicami, udzielając sobie wzajemnie wsparcia. Z powodu śmierci siostry nie doszło do dysfunkcji w jego relacjach społecznych, rodzinnych i zawodowych i to również w okresie przypadającym po śmierci siostry. Brak stawiennictwa powoda na rozprawę celem przeprowadzenia dowodu z jego zeznań w charakterze strony nie pozwalał na zweryfikowanie podnoszonych kwestii, w tym dokonanie przez Sąd ustaleń odmiennych co do następstw zdarzenia niż te, jakie zostały opisane w opinii biegłej.

Trafnie akcentuje ponadto Sąd pierwszej instancji, iż zestawienie daty, w jakiej powód wystąpił do pozwanego z żądaniem zadośćuczynienia za krzywdę, z czasem zaistnienia samego zdarzenia, w którym powód upatrywał podstawy swych roszczeń, czyniły zasadną konstatację, iż krzywda powoda nie mogła być postrzegana w rozmiarach wskazywanych w pozwie, a okres przeszło ośmiu lat od wypadku dawał podstawę do naturalnego osłabienia negatywnych przeżyć związanych ze śmiercią osoby najbliższej.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy podzielił ocenę Sądu pierwszej instancji, iż powód nie wykazał, że skutek naruszenia dobra osobistego w postaci więzi łączącej go z siostrą E. K. doznał takiej krzywdy, która wymagałaby kompensacji poprzez zasądzenie od pozwanego zadośćuczynienia, o którym mowa w przepisie art. 448 k.c., co uzasadniało oddalenie apelacji jako bezzasadnej na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013, poz.461 j.t.).